

„My chcemy Boga”



źródło: pixabay.com

Bezterminowe i arbitralne limity dotyczące ilości wiernych w świątyniach godzą w konstytucyjne prawa Polaków. Dołącz do protestu i przekaż na ręce premiera Mateusza Morawieckiego swój wyraz sprzeciwu wobec ograniczania wolności religijnej w Polsce pod pretekstem zwalczania pandemii COVID 19.

Jak czytamy w petycji *My chcemy Boga!*, bezterminowe i arbitralne limity dotyczące ilości wiernych w świątyniach są działaniem sprzecznym z zasadą wolności religii, którą gwarantuje nam Konstytucja (art. 53. ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).

„Ponadto, uważam, że rażąco wykraczają one poza zakres działań niezbędnych do podjęcia w ramach ochrony zdrowia i życia obywateli. Nawet stan nadzwyczajny, którego Pana rząd dotąd nie wprowadził, przewiduje określenie terminu zakończenia restrykcji” - czytamy w piśmie.

W liście do premiera sygnatariusze wyrażają swój brak zrozumienia dla pominięcia otwarcia świątyn w ogłaszanych przez jego gabinet kolejnych etapach znoszenia restrykcji. „Zgadzą się z wątpliwością arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, który niedawno powiedział, że nie wyobraża sobie, by *nowa normalność* miała oznaczać „trwałe, liczone w latach odizolowanie większości społeczeństwa od możliwości osobistego uczestnictwa we Mszy Świętej i w innych obrzędach religijnych”.

Twój podpis pod protestem, to głos wspierający żądanie „niezwłocznego zniesienia drakońskich restrykcji, które pod pozorem ochrony zdrowia niszczą życie społeczne i religijne w naszym kraju”.

Jak argumentują inicjatorzy akcji, utrzymywanie ostrych ograniczeń nałożonych na miejsca kultu religijnego nie znajdują logicznych podstaw – chodzi to nie tylko o znikomy poziom zagrożenia, ale też etap walki z pandemią i obserwowane odmrażanie gospodarki. W tych planach pominięto kościoły, do których wierni wpuszczani są wedle surowego przelicznika – 1 osoba na 15 metrów kwadratowych.

„Radykalny limit liczby wiernych w kościołach i obowiązkowe maseczki, nawet w trakcie Mszy św., to obecnie już tylko preteksty do ograniczania wolności religijnej. Jeśli mamy otwarte parki, muzea i galerie handlowe, jeśli rząd odmraża gospodarkę i przywraca sporty drużynowe, a nie robi NIC w sprawie swobód religijnych – to znak, że czas upomnieć się o podstawowe prawa nas – wiernych” – argumentują inicjatorzy akcji, zachęcając do dołączenia do protestu.

Jeśli uważasz, że dostęp do kościołów powinien być szerszy – nie zwlekaj – podpisz petycję do premiera Mateusza Morawieckiego o natychmiastowe zniesienie restrykcji wobec wszystkich osób pragnących swobodnie uczestniczyć w nabożeństwach.

PETYCJA

Sz. P. Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

Stanowczo protestuję przeciwko dalszemu ograniczaniu wolności religijnej w Polsce pod pretekstem zwalczania pandemii COVID 19.

Bezterminowe i arbitralne limity dotyczące ilości wiernych w świątyniach uważam za działanie sprzeczne z zasadą wolności religii gwarantowaną każdemu przez art. 53. ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto, uważam, że rażąco wykraczają one poza zakres działań niezbędnych do podjęcia w ramach ochrony zdrowia i życia obywateli. Nawet stan nadzwyczajny, którego Pana rząd dotąd nie wprowadził, przewiduje określenie terminu zakończenia restrykcji.

Zupełnie niezrozumiałym jest dla mnie pominięcie otwarcia świątyń w ogłaszanych przez Pana gabinet kolejnych etapach znoszenia restrykcji. Zgadzam się z wątpliwością arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, który niedawno powiedział, że „nie wyobraża sobie, by *nowa normalność* miała oznaczać trwałe, liczone w latach odizolowanie większości społeczeństwa od możliwości osobistego uczestnictwa we Mszy Świętej i w innych obrzędach religijnych”.

Z powyższych względów domagam się od Pana niezwłocznego zniesienia tych drakońskich restrykcji, które pod pozorem ochrony zdrowia niszczą życie społeczne i religijne w naszym kraju.

WYKORZYSTANO: PCH24.PL